

Osobna ustawa o zawodzie ratownika medycznego?

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: sobota, 20, kwiecień 2013 10:21

Tadeusz Narkun

Odśłony: 1447

18 kwietnia br. odbyła się konferencja prasowa wiceszefowej sejmowej komisji zdrowia Haliny Szymiec-Raczyńskiej, na której przekonywała ona o potrzebie nowelizacji ustawy o państwowym ratownictwie medycznym. Jednocześnie pani poseł przekonywała, że istnieje także potrzeba uchwalenia osobnej ustawy o zawodzie ratownika medycznego.

O konieczności nowelizacji ustawy i oddzielnej ustawie o zawodzie ratownika medycznego przekonywali także sami ratownicy. Roman Badach-Rogowski z Krajowego Związku Zawodowego Pracowników Ratownictwa Medycznego jest zdania, że konieczna jest osobna ustawa o zawodzie ratownika medycznego, na wzór ustawy o zawodzie lekarza, pielęgniarki i położnej.

- *Gdzie będzie jasno określone, co możemy, w jakich ramach i jakie są nasze uprawnienia* - podkreślił. W jego ocenie, potrzebna jest też ustawa o samorządzie ratowników medycznych.

- *System ratownictwa medycznego się wali. Państwowe ratownictwo medyczne de facto nie jest państwowe. Coraz więcej podmiotów prywatnych wchodzi na rynek, by dzięki ratownictwu osiągnąć zysk*

- zwrócił uwagę Badach-Rogowski. Jak dodał, ratownictwo medyczne to służba i "tak powinno być traktowane". - *Powinno to być wykonywane przez podmioty publiczne. Konieczne jest upaństwowienie ratownictwa medycznego, by obywatel czuł się bezpieczny* - przekonywał.

Mateusz Komza z Polskiej Rady Ratowników Medycznych zwrócił z kolei uwagę, że od 2006 roku, kiedy weszła w życie obowiązująca ustawa minęło już 7 lat i - według niego - "najwyższy czas zweryfikować, co w tej ustawie jest dobre, a co jest złe i nie przystaje do obecnych realiów".

- *Najważniejsza powinna być jakość, dostępność i kompleksowość usług, a nie cena* - dodał.

Przyjęta w 2006 roku Ustawa o Państwowym Ratownictwie Medycznym przewiduje dwojaki sposób finansowania ratownictwa medycznego: z budżetu państwa i przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Budżet będzie płacił za świadczenia zdrowotne udzielane choremu w tzw. fazie przedszpitalnej, czyli od wypadku do momentu dowiezienia chorego do szpitala. Za świadczenia wykonane na oddziale ratunkowym płaci NFZ. Zgodnie z ustawą, nadzór nad funkcjonowaniem systemu na terenie kraju sprawuje minister zdrowia, a na obszarze województwa - wojewoda.

Resort zdrowia zapowiadał, że na początku 2013 roku przedstawi założenia do projektu tzw. dużej nowelizacji ustawy o ratownictwie medycznym.

W konferencji wziął również udział przedstawiciel Związku Powiatów Polskich.

źródło: PAP, rynekzdrowia.pl